

WARUNKI PRENUMER. TY.

w Warszawie:

Rocznie rs. 4, półrocznie rs. 2, kwartalnie rs. 1, miesięcznie kop. 35.

Za odosłanie do domu, dopłaca się kopiejek 5 miesięcznie.

WARUNKI PRENUMERATY.

na Prowincji:

Rocznie rs. 6, półrocznie rs. 3, kwartalnie rs. 1 k. 50.

Numer pojedynczy kop. 5.

# ANTRAKT

## GAZETA TEATRALNA

Wychodzi codziennie nie wyłączając Niedzieli i Świąt.

BIURO REDAKCJI, oraz KANTOR  
GŁÓWNY i EKSPEDYCJA ulica Krakow-  
skie-Przedmieście Nr. 415 (15) w Pałacu,  
Hr. St. Potockiego.

CENA OGŁOSZEŃ w SAMYM ANTRAKCIE.  
Jeden wiersz, petitem, lub jego miejsce, na  
jeden raz kop. 10, na 3 razy k. 20, na 6 razy  
kop. 30.  
Cena ogłoszeń w Dodatku o połowę mniejsza.

Reklamy przyjmują się po kop. 15 od wiersza.

Dziś św. Edwarda Króla Angiel.  
Jutro św. Kaliksta Papieża Męczennika.

### TEATR WIELKI.

1-szy raz:

## MOST WESTCHNIEN

Opera komiczna w 4-ch aktach, pp. Cremieux i Halevy, muzyka Offen-  
bacha, tłumaczenie tłumaczenie i podkład pod muzykę Radziszewskiego.  
AKT 1—Powrót męża. AKT 2—Zegar i barometr. AKT 3—  
Przed sądem. AKT 4—Karnawał Wenecki.

Fabiano-Fabiani — —	Pan Chodźko.
Cornarino-Cornarini, doża We- necki — —	Pan Ziolkowski.
Baptysta, jego koniuszy — —	P. Szczepkowski (ojc.)
Prezes sądu — —	} Pan Ruskowski.
Astolfo, agent Fabiana — —	
Frawusto — —	Pan Suszyński.
Paillomede — —	Pan Kawecki.
Gibetto — —	Pan Krowicki.
Magnifico — —	Pan Siemianowski
Woźnysądu — —	Pan Napiórkowski.
Katarzyna Cornarino, żona doży	Panna Mellerowicz.
Amoroso, jej paź — —	Panna Wojakowska.
Cascadetto, obwoływacz publicz.	Panna Rybicka.
Laodisa, dama dworu Katarzyny	P. Kowalska.
Arlekin	P. Grabowska.
Kolumbina	P. Kowalska.
Izabella } Gondolierzy —	P. Leśniewska.
Pierrot } —	P. Rybicka.
Leander } —	Panna Wolska.
Kassander } —	P. Stankiewicz.
	Panna Pauzebach.
Gondolierzy i Gondolierki	Panna Engelke.
	Panna Piętowska.
	Panna Seidler.
	Panna Gano.
	Panna Ossymowska.

Lud—Wojsko—Sędziowie—Zbiry—Maski—Gondo-  
liery i gendolierki—Możni, Gwardja wenecka i inni.  
Rzecz dzieje się w Wenecji 1371r.

W akcie 4-ym tańce La Farandole i Corps de ballet!

### TEATR ROZMAITOŚCI.

1-szy raz:

## DWORACY

## NIEDOLI

Sztuka w 4-ch aktach, oryginalnie napisana  
przez Zygmunta Sarneckiego.

Ignacy Zawilski, naczelnik firmo-  
wy domu przemysłowo-handlo-

wego — — — Pan Rapacki.

Jadwiga, jego córka — — Panna Deryng

Edmund, jego syn — — Pan Tatarkiewicz.

Anna Rzewnicka, wdowa — Pani Niewiarowska.

Marja, jej córka — — Panna Popiel.

Paweł Zagora, prokurent Zawil-  
skiego — — — Pan Leszczyński.

Wiktor Jasiocki, wydawca i re-  
daktor — — — Pan Szymanowski.

Henryk Minowicz, lekarz — Pan Królikowski.

Urzędnik z kantoru Zawilskiego Pan Tatarkiewicz S.

Janowa, żona stangreta Zawil-  
skiego — — — Pani Leszczyńska.

Lokaj — — — Pan Adler.

Rzecz dzieje się w domu Zawilskiego.

Wyborowe i ODLEŻAŁE Cygara EL CISNE po kop. 5 za sztukę, PAPIEROSY i TYTONIE

renomowanej FABRYKI NADIEZDA w St.-Petersburgu, polecają Składy Leona S. HASSFELD na obu rogach ulicy Marszałkowskiej.

✱ O cud! dziś, jednocześnie w obydwóch teatrach tutejszych, dają nowalje sceniczne... w Wielkim, operetkę, dość lichą, p. t. „Most Westhnień” w Rozmaitości zaś komedję Sarneckiego, pod wielce obiecującym tytułem „Dworacy Niedoli”. Toż to dopiero niektóre pisma warszawskie będą miały pole do wychwalenia energicznej działalności reżyserji komedjowej i... komicznej! My sami, wyznajem iż z pewnem rozczuleniem patrzemy na dwa od razu, przyklepione na gmachu teatralnym afisze czerwone...

O los komedji Sarneckiego jesteście spokojni — przynajmniej w książce prezentuje się ona bardzo korzystnie. Czy tak wyjdzie na scenie? To zależy od gry artystów i od scenarjusza także... „Most Westhnień” znamy już z innej sceny — i... nie wróżymy tej operetce powodzenia świetnego, chociaż... i tu, dobra i żwawa gra artystów, może ocalić wiele...

Dodać tu jeszcze winniśmy iż reżyser operetty tutejszej, p. Chodźko, zaraz po wystawieniu „Mostu” na wielkiej scenie, drapnie po nim, aż do Petersburga, dokąd został zaangażowany na dwa miesiące do teatru Buffa, który tam posiada zawsze tłumnych i zawsze prawie zadowolonych widzów, dzięki talentom wybornych komików i takich śpiewaczek jak pp. Aimée i Judię. Pan Chodźko wystąpi tam pierwszy raz w „Le sabre de mon pere” Offenbacha. Jest to pole na którym artysta ten dawniej już odznaczał się chlubnie — zapewne więc i teraz będzie mu ono wdzięcznym i obfitem w plony... rublowe. Rozumie się że p. Chodźko, po skończeniu dwu miesięcznego urlopu, powróci zaraz do Warszawy i do reżyserji tutejszej operetty — zwanej, Bóg wie za co, komiczną.

Ale! Zapomnieliśmy wczoraj zanotować wypadku, jaki się zdarzył pod czas onegdajszego przedstawienia „Dragonów Villarsa” w teatrze Wielkim: Oto, pod sceną tego teatru zatliły się śmiecie, gałgany i rozmaite rupiecie, a podobno zapłonęła i jakaś stara miotła... Wypadek ten, dzięki czujności służbowych strażaków i... swędowi, jaki dobywając się z przedmiotów zatłonych, uprzedził dość wcześnie... nosy o groźnym dla głów niebezpieczeństwie, nie sprowadził szczęściem żadnych następstw smutnych — powinien jednak stać się zbawienną na przyszłość przestrogą i skłonić zarząd miejscowy do śpiesznego pozbycia się, tak licznie nagromadzonych w teatrze, śmieci, gałganów, rupieci a nawet i... starych mioteł, zbyt łatwo płonących.

× W tych dniach, nakładem księgarni E. Wende i S-ki w Warszawie, wyszła bardzo zajmująca, dla miłośników muzyki, książka p. t. „Józef Haydn” (Życiorys i charakterystyka). Dzieło to, napisane przez Dr. Henryka Döring, przyswoił literaturze naszej p. H. Bartsch, znany podróżnik i szczerzy amator dobrej, głębokiej muzyki, o jaką dziś, w czasach filozoficznych orkiestracji i arytmetycznych pomysłów, kompozytorów nowej szkoły, co raz trudniej — niestety! Oprócz głównych momentów artystycznej działalności Haydna, autor przedstawia tu wielkiego muzyka w fazach zwykłego życia — przebiega różne, często grudami najeżone ścieżki jego artystycznego pochodzenia i wykazuje zarazem całą szlachetność i prostotę tego charakteru człowieka, którego piersi Bóg napełnił takimi skarbami melodii. Każdemu z amatorów muzyki, każdemu z czcicieli znakomitego kompozytora, autora: „Stworzenia” i „Pór roku”, radzimy przeczytać to piękne i pożyteczne dzieło, o którym później — pomówimy obszerniej może.

## Z Kroniki Zagranicznej.

Pozwól mi przypuścić czytelniku, że znanym ci jest tak dobrze jak mnie, ruchliwemu kronikarzowi „Antraktu” park Monceaux, istniejący w Paryżu. Otóż w tym parku codziennie mógłbyś widzieć mężczyznę średniego wzrostu, z włosom kruczym, z nosem haczykowatym jak u orla, w okularach w złotej oprawie przechadzającego się poważnie. Człowiek ten, przypominający szlachetnością ruchów Daniela Manina, dawnego prezydenta rzeeczypospolitej Weneckiej, rodził się w Kandji czy na Krecie, jak Jowisz i Minos. W żyłach jego pomimo pochodzenia włoskiego, płynie krew grecka, podobnie jak płynęła w arterjach Andrzeja Chéniera, którego też potrosze, talentem pisarskim przypomina. Zapewne, pomimo tych wszystkich moich orzeczeń, nie domyślasz się jeszcze czytelniku, co to za persona — a nie domyślasz się z tej prostej racji, że określenia moje były wcale nieosobliwe. W takim stanie rzeczy, zmuszony jestem wymienić ci nazwisko narysowanego przezemnie człowieka.

To Aleksander Parodi.

Ha! rzekniesz w duchu, nie znam tej figury.

— Na Jowisza i Minerwę! Nie znasz? A toż to występ nie do przebaczenia, choćby z tego względu, że dziś cały Paryż mówi o tym człowieku, co wszakże nie przeszkadza mi, a nawet nakazuje, bliżej zapoznać się z czytelniku, z tą postacią. A. Parodi, jest autorem nowej, 5-aktowej tragedji: „Rzym zwyciężony” — sztuki którą paryżanie zaliczają do arcydzieł dramatycznych. Jeżeli teraz chcesz poznać i sam sztukę — ba i samego Hannibala, pomijając już Parodię, to jedź do stolicy Francji, kupuj bilet do teatru, a poznasz „Rzym zwyciężony” — Innej na to rady nie widzę.

Z nowin paryskich dotyczących sceny, przynoszę jedną wcale niepokojącą, a mianowicie tę, że Adelina Patti, *ulgo* margrabina de Caux, nie będzie nigdzie występować w tym sezonie, z powodu słabości zdrowia. Melomani muszą więc poprzestawać na pani Judie, przeslicznej brunetce, no i z głosem, jeżeli nie czarującym jak Patti, to przynajmniej... „wyrobionym” do zachwyty. Broussais zwykł mawiać: „Czytajcie!” paryżanie poszliby niezawodnie za tą radą, zwłaszcza w tej porze, w której dzień co raz krótszym się staje, gdyby coś nowego i ciekawego znalazło się do czytania pod ręką. Wprawdzie, wicehrabia Mellhorn de Vogne, opisał „Syrję, Palestynę i górę Athos” i to opisał brylantowym stylem, wszelako nikt nie chce czytać tego dzieła, utrzymując z góry że „nudne”. Natomiast, lichy romansik Karola Joliet’a, pod tytułem: „Młode małżeństwo” zaczyna być w modzie, naturalnie u pięknej polowy rodu ludzkiego. Nie rozstając się z Paryżem, muszę ci donieść czytelniku, o zdarzeniu jakie spotkało w tem mieście panów Bernard-Derosne — dwóch pisarzy utalentowanych. Jeden z nich jest małżonkiem pani Judith, artystki z teatru Komedji Francuskiej — drugi, znany pod pseudonymem maestra Poff, należy do kolarlaboratorji Kurjera francuskiego. Owóż w tych dniach telegram otrzymany z Londynu uwiadomił tych panów, że każdy z nich zostaje posiadaczem 20,000,000 franków! Bracia ci sądzili z razu, że to jest mistyfikacja, pokazało się jednak, że ów miły spadek rzuca im Irlandczyk, O’Kaeffe, blizki ich kuzyn i posiadacz stu dwudziestu milionów franków! Tylko zachodzi jeszcze jedna mała kwestja, a mianowicie ta, czy ów Nabab irlandzki nie popełnił w testamencie, jakiej nieformalności. Dopóki to jest wątpliwem — panowie Bernard-Derosne muszą się, niestety — uzbroid... w cierpliwość.

Zefiryn.

## OGŁOSZENIA.

MAGAZYN TOWARÓW BŁAWATNYCH i STROJÓW DAMSKICH

## Władysław Lewity i S-ki

przy rogu ulic: Senatorskiej i Nowo-Senatorskiej.

Otrzymał z za granicy i poleca znaczny wybór materiałów wełnianych na Kostiumy Damskie:  
**Materje jedwabne Lyońskie (Failles) kolory najnowsze.** od rub. sr. 1 kop. 50 za łokieć.  
**Aksamity czarne Lyońskie, czyste jedwabne . . . . .** od rub. sr. 4 kop. 50 za łokieć.  
**Materje jedwabne czarne, Lyońskie na Kostiumy . . . . .** od rub. sr. 1 kop. 40 za łokieć.  
**Gros Grain czarne jedwabne Lyońskie, na salopy i Szub-**  
**ki Damskie . . . . .** od rub. sr. 2 „ — za łokieć.  
**Kaszmiry czarne francuzkie, szerokie łokci 2 $\frac{1}{2}$  . . . . .** od „ „ — kop. 80 za łokieć.  
**Flanele w różnych deseniach, szerokie łokci 2 $\frac{1}{2}$  . . . . .** od rub. sr. 1 — — za łokieć.  
 Chustki Wełniane Damskie, od rub. sr. 5 „ — sztuka.  
 Chustki Wełniane Dziecinne, od rub. sr. 1 kop. 50 sztuka.

HURTOWNY i DETALICZNY SKŁAD  
 WIN, DELIKATESÓW, HERBATY  
 i TOWARÓW KOLONJALNYCH

Od lat sześćdziesięciu istniejący w jednym miejscu przy ulicy Długiej  
 i Przejazd,

dawulej pod firmą I. KOELICHENA, dziś

## Sowińskiego i Szulca

Posiada wielkie zapasy Win rozmaitego gatunku. Miód  
 stary, Likierzy oryginalne, i t. d. oraz wszelkie Delikatesy  
 i Towary kolonialne, wszystko sprowadzane w partjach  
 znacznych, z najpierwszych Domów zagranicznych. Sprzedaż  
 hurtowa na Królestwo i Cesarstwo. Gatunki wyborowe,  
 Ceny umiarkowane.

CZEKOLADA  
**BALLET**

w tych dniach nadeszła świeża do Składu

Aleksandra Bocquet

W Gmachu Teatralnym.

## Simon i Stecki

dawniej

J. L. FLATAU

Główny Skład Win i Delikatesów

Krakowskie Przedmieście N. 36 wprost  
 Saskiego Placu

Egzystuje od 1825 roku, czyli od lat 50.  
 Filia tego Składu przy ulicy Nowy-  
 Świat Nr. 13.

## OSTRYGI HOLSZTYŃSKIE

Codzień świeże otrzymuje

Handel Win, Delikatesów i Towarów  
 Kolonialnych

Antoniego Stępkowskiego.

FABRYKA i SKŁAD HURTOWY LAMP  
 WŁ. PODGÓRSKIEGO.

na Krakowskim - Przedmieściu, w domu własnym, wprost Saskiego Placu.

Z powodu rozszerzenia działalności fabryki swojej, którą powiększa i przenosi do oddziel-  
 nego gmachu. zwija zupełnie detaliczny handel i ogłasza:

**ZUPEŁNĄ WYPRZEDAŻ**

LAMP ZAGRANICZNYCH, KANDELABRÓW, ŻYRANDOŁÓW

i w ogóle wszelkich przedmiotów do tej gałęzi handlu należących, a znajdujących się w dotychczasowym  
 jej składzie: niżej kosztu.

Szanowna Publiczność, przy nadchodzącej jesieni, może skorzystać z tej sposobności i zaopa-  
 trzyć się w Lampy wszelkiego rodzaju, począwszy od najwytworniejszych, po cenie niesłychanie niskiej.

6 Ulica Czysła 6

(Wprost Saskiego placu)

**ANTONI WŁODKOWSKI.**

Nowo otworzony Skład

dywanów, firanek i wszelkich materji meblowych, oraz wyłączny Skład materji jedwabnych czarnych, z fabryki C. J. Bonnet i materiałów wełnianych czarnych i popielatych.

DO HANDLU WIN i DELIKATESÓW

**Ant. Stępkowskiego**

nadszedł ogromny transport

**Cygar Hawańskich**

odleżałych, w wielkim wyborze i najlepszym gatunku.

**GŁÓWNY SKŁAD**

Sprzedży Hurtowej i Częstkowej

**KALOSZY GUMOWYCH**

Rossyjsko-Amerykańskiej kompanji w St.-Petersburgu, istniejącej od lat szesnastu.

WYŁĄCZNA SPRZEDAŻ NA CAŁE KRÓLESTWO POLSKIE

W MAGAZYNIE

**BRACI LESSER**

W WARSZAWIE

Przy ulicy Rymarskiej pod Nr. 471h, wprost Komissji Finansów.

Zaopatrzone zostały w znaczny transport Kaloszy różnych rozmiarów w wyborowym gatunku, na których dla odróżnienia od Kaloszy innych fabryk, znajduje się **Stępel z Oriem.**

CENY STAŁE.—HANDLUJĄCYM ODSTĘPUJE SIĘ ZNACZNY RABAT.

**Wyroby Gumowe Angielskie:**

Paltoty z kapturami białe i czarne, dla Cywilnych i Wojskowych.

Płaszczki kuczerskie z kapturami i bez.

Poduszki elastyczne okrągłe i kańczaste do siedzenia i nadymane.

Materace nadymane, różnej wielkości.

Poduszki na szyję podróżne.

Płótno dla szpitali.

Kiszki gumowe.

Bandy gumowe do billardów.

Naczynia guttaperkowe podróżne i składane, w różnych fasonach.

Basony dla słabych osób.

Pończochy gumowe jedwabne i bawełniane.

Woreczki do gąbek.

Czepek używane do kąpieli.

Odciągacze najnowszej konstrukcji.

Kapciuchy do tytoniu.

Sznurki do zegarków.

Paski gumowe do sukien.

Gumma w kawałkach.

Wszelkie obstalunki uskuteczniają się niezwłocznie jak najakuratniej, handlującym zaś odstępować się stosowny rabat. 2



Kalosze męskie bardzo wysokie z barankiem i bez.

Kalosze męskie głębokie, półgłębokie i płytkie.

Kalosze damskie głębokie, półgłębokie i płytkie.

Kalosze męskie patentowane z twardymi napiętkami.

Kalosze damskie letnie na trikotie z twardymi napiętkami do obcasów niższych i wyższych.

Kalosze damskie gumowe z futerkiem i aksamitem i damskie gumowe barankiem obszywane.

Kalosze damskie Szwedzkie, czyli półkalosze.

Kalosze dziecięce różnej wielkości i fasonów.

Buty myśliwskie i do rybołówstwa, oraz do konnej jazdy.

**Wyroby Guttaperkowe**

**Francuzkie:**

Grzebienie damskie, męskie i dziecięce w różnych fasonach.

Prześcieradła gumowe dla małych dzieci i słabych osób.

Podkładki gumowe do sukien damskich.

Gąbki gumowe do mycia, patentowane, nader praktyczne.

Szelki i podwiązki jedwabne parzytkie.

Flaszki z mundszkami dla karmienia dzieci, tak zwane mamki.

Klisopompy, irygatory i wszelkie chirurgiczne przyrządy parzytkie.

Pilki dziecięce, lane i dęte.

Zabawki i grzechotki dziecięce guttaperkowe i t. p. przedmioty.

Дозволено Цензурою, Варшава 1 Октября 1876 г.—w Drukarni M. Ziemkiewicza Krakowskie-Przedmieście Nr. 415.

Wydawca i Redaktor, Aleksander Niewiarowski.